

Ks. KRZYSZTOF WĘSIERSKI

kwesierski@wp.pl

ORCID: 0000-0002-7592-5281

LITURGICZNO-PASTORALNY ASPEKT ROZWOJU POLSKIEJ MYŚLI TEOLOGICZNEJ O Wniebowzięciu NMP¹

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2020.016>

Streszczenie

W artykule została podjęta kwestia wpływu liturgii na rozwój teologicznej prawdy o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Śledząc jej treść zauważa się interesującą zależność między liturgią a Stolicą Apostolską. Z jednej strony liturgia, stanowiąc wyznaczenie prawd niebiańskich, przy poddaniu Najwyższemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, jest źródłem, które może dostarczać argumentów oraz świadectw dla rozeznania pewnego szczegółowego punktu nauki chrześcijańskiej. Natomiast z drugiej strony Stolica Apostolska nie tylko wyraża zgodę na wprowadzenie święta „Wniebowzięcia” Najświętszej Maryi Panny, lecz również ustalała autorytatywnie, co jest jego treścią. To z kolei przyczynia się do wyjaśnienia przedmiotu obchodzonej uroczystości.

Materiał źródłowy badanego zagadnienia stanowi wybrana polska literatura teologiczna w okresie od uroczystego ogłoszenia Wniebowzięcia 1.11.1950 r. do 1965 r. Studiując ją dostrzega się, iż mariologowie budują swe wypowiedzi na kanwie Pisma Świętego i Tradycji Kościoła. Zgłębiając osiągnięcia polskiej mariologii dostrzega się kreatywną, samodzielną interpretację badanych źródeł. Dzięki temu wspomniani mariologowie nie zatrzymują się tylko na studiowaniu treści źródeł, lecz sami prezentują nowe rozwiązania, które z kolei stanowią wkład w rozwój myśli mariologicznej.

Słowa kluczowe: *dogmat, liturgia, Najświętsza Maryja Panna, Stolica Apostolska, Wniebowzięcie, Zaśnięcie*

¹ Materiał źródłowy stanowi wybrana polska literatura teologiczna od ogłoszenia dogmatu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi 1.11.1950 r. do 1965 r.

The Pastoral and the Liturgical Aspect
of the Polish Theological Reflection on the Dogma
of the Assumption of the Blessed Virgin Mary

Summary

The article accounts for the influence which the liturgy exerted on the developing dogma of the Assumption of the Blessed Virgin. When analysing this process, one can notice an interesting link between the liturgy and the Holy See. On the one hand, the liturgy as a profession of the heavenly truths. While being submitted to the supreme ecclesiastical magisterium, it serves as a source of arguments and proofs in favour of certain Christian teachings. On the other hand, not only does the Holy See give its consent to introducing the celebration of “The Assumption” of the Blessed Virgin Mary but it also determines authoritatively its content. This, in turn, facilitates understanding of what is celebrated.

The source material for this paper is taken from selected Polish theological literature from the time period between the announcement of the Assumption on the 1st November 1950 and 1965. When studying the sources, one can see that the Mariology scholars base their knowledge on the Holy Bible and the Church Tradition. Moreover, in the analysis of the Polish Mariology achievements we can observe a creative and independent approach towards these sources. The theologians not only were studying the sources but also drew some new conclusions. Hence, their findings are a significant input into the development of Mariology.

Keywords: *dogma, liturgy, Blessed Virgin Mary, Assumption, Holy See, Dormition*

WSTĘP

Obserwując współczesny świat, zauważa się jego złożoność, dlatego stanowi trudne „miejsce” do realizacji chrześcijańskiego powołania², które zawiera w sobie wezwanie do przebywania z Bogiem³. By je osiągnąć, trzeba podjąć drogę ludzkiej proegzystencji, czyli bycia „dla” drugiego⁴, gdyż „człowiek nie może odnaleźć

² Por. J. Pestka, *Tożsamość chrześcijanina wobec przemian współczesnego świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1: (1989), s. 80.

³ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. Zmartwychwstanie i życie wieczne*, t. X, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 305.

⁴ Por. J. Pestka, *Proegzystencja chrześcijanina w polskiej myśli posoborowej*, „Studia Pelplińskie”, 19: 1988, s. 137–144.

się w pełni inaczej jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie”⁵. Niestety człowiek, będąc istotą nastawioną na rozwój i udoskonalenie⁶, nie zawsze o tym pamięta. Potwierdza to chociażby analiza sfery religii chrześcijańskiej, gdzie zauważa się, iż w zależności od ludzkiego podążania za trendami doczesności, ulegała ona gwałtownym niewłaściwym przekształceniom⁷. Dokonywało się to przez silne powiązanie ze sprawami doczesnymi kosztem eschatologii⁸.

By nie popełniać tych samych błędów, potrzeba właściwych wzorców. Prezentuje go Najświętsza Maryja Panna, która po zakończeniu swego ziemskiego życia z duszą i z ciałem została wzięta do nieba⁹. Maryja więc „całkowicie jest u Boga, całkowicie u Chrystusa”, „całkowicie jest «chrześcijanką»”¹⁰. My również zostaniemy „wskreszeni z martwych, wzięci do nieba, wyniesieni do chwały i wywyższeni”¹¹, jeśli podejmiemy chrześcijańską proegzystencję¹².

Zgłębianie dogmatu Wniebowzięcia wydaje się bardzo aktualne również i z tego względu, że w tym roku przypada 70. rocznica jego ogłoszenia. Warto więc przypomnieć, iż dogmat Wniebowzięcia został ogłoszony na cześć Syna, na chwałę Matki oraz ku radości Kościoła¹³. Prawda o Wniebowzięciu długo dojrzewała do uroczystego, nieomylnego ogłoszenia. Jednym ze źródeł teologicznych¹⁴, w oparciu o które doczekała się zdogmatyzowania, jest liturgia¹⁵. Ta problematyka stanie się polem badawczym tego artykułu.

⁵ GeS, 24.

⁶ Por. J. Pestka, *Człowiek jako podmiot kulturotwórczej działalności*, „Theologica Thoruniensia”, 1: 2000, s. 179.

⁷ Por. H. Krenczkowski, *Środowisko wychowania a religijność katolików na przykładzie parafii miejskiej św. Krzyża w Grudziądzu*, Bernardinum, Pelplin 2009, s. 17.

⁸ Por. J. Pestka, *Człowiek wierzący w kontekście przemijania*, „Theologica Thoruniensia”, 1: 2000, s. 201.

⁹ Pius XII, *Munificentissimus Deus*, w: *Maryja Matka Chrystusa. Rozwój dogmatu Maryjnego*, PAX, Warszawa 1954, s. 170.

¹⁰ Por. J. Ratzinger, *Opera omnia. W rozmowie z czasem*, t. XIII/2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 644.

¹¹ Por. M.G. Masciarelli, *Znak Niewiasty. Maryja w teologii Josepha Ratzingera*, eSPe, Kraków 2008, s. 142.

¹² Por. J. Pestka, *Proegzystencja chrześcijanina w polskiej myśli posoborowej*, dz. cyt., s. 137–144.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Wzniosła córka Syjonu. Rozważania mariologiczne*, Pallottinum, Poznań 2002, s. 48.

¹⁴ Por. S. C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Tum, Wrocław 1996, s. 38.

¹⁵ Por. J. Ratzinger, *Wzniosła córka Syjonu. Rozważania mariologiczne*, dz. cyt., s. 48.

*STOLICA APOSTOLSKA AUTORYZUJE I UWYPUKLA
LITURGICZNY WYRAZ PRAWDY O WNIEBOWZIĘCIU¹⁶*

Badając drogę ewolucji teologicznej prawdy o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, w kontekście liturgii, trzeba sięgnąć do dokumentu, za pomocą którego papież Pius XII ją zdogmatyzował. Analizując jego treść można wyczytać, iż Stolica Apostolska nadawała autorytatywnie coraz uroczystszy charakter temu świętu. Takie postępowanie z kolei zachęcało umysły wiernych do coraz intensywniejszych rozważań wielkości tej tajemnicy. Dzięki temu „święto Wniebowzięcia z honorowego miejsca, jakie od początku zajmowało wśród innych świąt mariańskich, podniesione zostało do rzędu świąt najuroczystszych w całym cyklu liturgicznym”. Zgłębiając historię zagadnienia – jak wyjaśnia Pius XII – zauważa się, iż papież św. Sergiusz I, „ustanawiając tzw. litanię czy procesję stacyjną w czasie czterech uroczystości mariańskich, razem wymienia święta: Narodzenia, Zwiastowania, Oczyszczenia i Zaśnięcia Dziewicy Maryi”. Na tym jednak sprawa się nie kończy, gdyż inny papież, św. Leon IV, doprowadził do uroczystego obchodu święta Wniebowzięcia. W tym celu polecił, aby święto miało wigilię i oktawę. Oprócz tego sam zaangażował się w jego obchód biorąc w nim „udział osobiście wraz z olbrzymim mnóstwem ludu”. Do uroczystego święcenia dnia Wniebowzięcia przyczynił się też post. Praktyka poszczenia w wigilię święta – jak stwierdza Pius XII – jest bardzo stara, gdyż sięga najdawniejszych czasów. Taki stan wynika jasno z oświadczenia papieża Mikołaja I, który zalicza ją do głównych postów: „z dawien dawna przyjętych i zachowywanych”¹⁷.

Zgłębiając polską literaturę mariologiczną pod kątem poruszanej tu problematyki, w oznaczonych ramach czasowych, stwierdza się, iż badała ona to zagadnienie. Przykładem jest chociażby ks. Henryk Andrzejczyk, który przywołując działalność papieża Leona IV, polegającą na obdarzeniu w roku 847 dnia 15 VIII wigilią oraz oktawą, a także uznając Wniebowzięcie jako uroczystość ogólnokościelną stwierdza, iż w ten sposób przyczynił się on do ukoronowania tego święta¹⁸.

Problematykę reakcji Stolicy Apostolskiej na kształtowanie się liturgii Wniebowzięcia podjął również ks. Witold Pietkun. Sięgając do jego mariologii dostrzega się, iż Kościół Rzymski długo zachowywał się powściągliwie w kwestii bliższego sprecyzowania przedmiotu kultu Wniebowziętej. Zmieniło się to dopiero w II połowie XVI w. W tym czasie miała miejsce reforma brewiarza, którą przeprowadził św. Pius V. Przyczyniła się ona do usunięcia z brewiarza lekcji „z akcentem pseudohieronimowych powątpiewań na temat Wniebowzięcia wprowadzając w ich

¹⁶ Pius XII, dz. cyt., s. 160–161.

¹⁷ Por. tamże, s. 159–160.

¹⁸ H. Andrzejczyk, *Źródła – znaczenie – i aktualność dogmatu o Wniebowzięciu NMP. Referat w formie odczytu*, br. m. wyd. 1952, s. 10.

miejsce obrazowy opis Jana Damasceńskiego. Jednak i ten opis nosi pod względem wyobraźniowym charakter wybitnie legendarny. Dlaczego więc papież posłużył się tym tekstem? Chodziło mu nie tyle o szatę zewnętrzną opisu, ile o jego akcent treściowy, który „posiadał trzy istotne momenty: 1. przeświadczenie o cielesnym Wniebowzięciu Bogurodzicy, 2. przeświadczenie o uwielbionym stanie Jej ciała i 3. ujawnił związek tej prawdy z ustalonymi jej dogmatami”. W oparciu o mariologię ks. Pietkuna można zaobserwować, iż precyzowanie przedmiotu kultu analizowanego dogmatu przeżyło swoją ewolucję. Było to konsekwencją wniosku, jaki złożyła kapituła katedralna Paryża, w którym domagano się usunięcia z *Martyrologium Uzarda* notatki, „według której w następstwie konfliktu między apokryfami, samo Wniebowzięcie było przedstawione jako prawda wątpliwa”. Wniosek przyjęto i notatkę usunięto, pomimo protestów krytycznych teologów. Następnie zwrócono się do Stolicy Apostolskiej, aby usunęła z brewiarza tekst Jana Damasceńskiego. Było to reakcją na postawę historycyzmu XVII i XVIII w., który nie potrafił pod zewnętrzną szatą wspomnianego opisu odczytać treści dogmatycznych. Na tę propozycję papież Benedykt XIV nie zgodził się, co jednocześnie stanowiło aprobatę dla Piusa V oraz nie pozwalało „na zmianę tytułu obchodzonej uroczystości Wniebowzięcia”. Badając mariologiczne wnioski ks. Pietkuna zauważa się, iż „stanowisko zajęte przez obu tych papieży dowodzi zaangażowania się najwyższego autorytetu Kościoła po stronie prawdy o cielesnym Wniebowzięciu Bogurodzicy. Zlekceważenie zaś przez Benedykta XIV przesadzonych zastrzeżeń wysuniętych przez historyków ma ponadto wydźwięk metodologiczny: prawda o Wniebowzięciu dotyczy udziału całego człowieka w szczęściu niebieskim, które jest tajemnicą w ścisłym tego słowa znaczeniu. Żaden opis historyczny nie jest w stanie wyrazić sensu tej tajemnicy, choćby nawet świadczył o wskrzeszeniu ciała Maryi, o jego wznoszeniu się ku górze, o słyszanych pieniach itp. Wszystko to są znaki zewnętrzne, niewspółmierne do istotnej treści szczęścia błogosławionych”¹⁹.

Kwestię autoryzacji i uwypuklenia liturgicznego wyrazu prawdy o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny podjął również ks. Zbigniew Kraszewski. Zgłębiając jego mariologię można zaobserwować rozwój treści zawartej w *Munificentissimus Deus*. Obserwuje się to w tym, iż ks. Kraszewski, badając działalność papieża Sergiusza I (687–701) – którego przywołuje również wspomniana konstytucja *Munificentissimus Deus* – wyjaśnia, iż papież poleca modlitwy publiczne na ten dzień²⁰.

Podsumowując, można powtórzyć za ks. Aleksandrem Perzem, iż Stolica Apostolska nie tylko wyrażała zgodę na wprowadzenie święta „Wniebowzięcia”, lecz również ustalała autorytatywnie, co jest jego treścią. Można nawet dowieść,

¹⁹ Por. W. Pietkun, w: *Maryja Matka Chrystusa. Rozwój dogmatu Maryjnego*, dz. cyt., s. 144–146.

²⁰ Por. Z.J. Kraszewski, *Mariologia*, Societe d’Editions Internationales, Paryż 1964, s. 94.

iz „wiara we Wniebowzięcie nie zachwiała się z tego powodu, gdyż czuwał nad nią Duch prawdy i chroniła ją coraz wyraźniej precyzująca się liturgia”²¹. A dowód z liturgii w odniesieniu do prawdy o Wniebowzięciu jest szczególnie przekonujący, gdyż – jak stwierdza ks. Jerzy Buxakowski – „zwykle przy dogmatach mariologicznych żywa pobożność wiernych dyktowała sposób postępowania i torowała drogę definicjom teologicznym”²².

LITURGIA UZEWNĘTRZNIĄ USTAWICZNĄ WIARĘ WE WNIEBOWZIECIE²³

Badając zagadnienie uzewnętrznienia w liturgii wiary we Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, warto sięgnąć do Konstytucji *Munificentissimus Deus*, w której można wyczytać, iż „liturgia Kościoła nie tworzy wiary katolickiej, lecz raczej za nią postępuje, bo i święte obrzędy, jak owoce z drzewa, wyrastają z wiary”. Dzięki temu – jak stwierdza Pius XII – Święci Ojcowie oraz wielcy Doktorowie, głosząc w kazaniach homilijnych w dniu święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny prawdę o zgłębianym dogmacie, nie przedstawiali jej jako nowej na podstawie samych obrzędów, ale mówili o niej jako o czymś już znanym i przyjętym u chrześcijan. Ich działalność polegała na przekładaniu, uzasadnianiu jej sensu głębszymi racjami i wyjaśnianiu treści ksiąg liturgicznych, które w danej kwestii wypowiadały się w sposób zwięzły i krótki. Zaowocowało to właściwym wyjaśnieniem przedmiotu obchodzonej uroczystości, w której nie chodzi tylko o pamiątkę mówiącą o tym, iż „ciało Najświętszej Dziewicy Maryi po rozłączeniu z duszą nie doznało żadnego zepsucia, lecz także uroczystość Jej zwycięstwa odniesionego nad śmiercią oraz Jej niebiańskiego uchwałenia na wzór Jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa”. Następnie Pius XII wymienia piewców przekazanej tradycji. Na pierwszym miejscu wspomina o św. Janie Damasceńskim, który zestawiając Wniebowzięcie z innymi Jej darami i przywilejami stwierdził, iż „należało, aby Ta, która przy zrodzeniu zachowała nienaruszone dziewictwo, zachowała też po śmierci swe ciało bez wszelkiego skażenia. Należało, aby Ta, która Stwórcę nosiła w swym łonie jako dziecię, przebywała w Bożym domu. Należało, aby Oblubienica, którą zaślubił Ojciec Niebieski, zamieszkiwała w oblubieńczym przybytku niebieskim. Należało, aby Ta, która wpatrywała się w swego Syna na krzyżu i doznawała w sercu miecza boleści, którego uniknęła przy porodzeniu, wpatrywała się w Niego siedzącego po prawicy

²¹ Por. A. Perz, *Magisterium Kościoła o Matce Słowa Wcielonego*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 141–142.

²² Por. J. Buxakowski, *Najświętsza Maryja Panna w liturgii*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, dz. cyt., s. 103.

²³ Pius XII, dz. cyt., s. 159–160.

Ojca. Należało, aby Matka Boga posiadała to, co należy do Syna, i aby wszystkie stworzenia czciły Ją jako Matkę Boga oraz służebnicę pańską²⁴. Po omówieniu wypowiedzi św. Jana Damasceńskiego Pius XII zaznacza, iż jego głos nie był odosobniony, gdyż jasne i trafne wypowiedzi dostrzega się także w kazaniach głoszonych przeważnie przy okazji tego święta u wcześniejszych i współczesnych mu ojców. Przykładem jest m.in. św. German Konstantynopolitański, który „uważał, że to, iż ciało Bogarodzicielki Maryi Dziewicy pozostało nietknięte zepsuciem i wyniesione do nieba, harmonizuje nie tylko z Jej Bożym Macierzyństwem, lecz również z osobliwą świętością tego dziewiczego ciała”²⁵. Kolejnym przykładem jest starożytny pisarz, który – jak podaje dokument papieski – stwierdza, iż „przeto, jako najchwalebniejsza Matka Chrystusa, Zbawcy i Boga naszego, dawcy życia i nieśmiertelności, ożywiana jest przezeń, uczestniczy na wieki w niezepsowności cielesnej Tego, który wskrzesił Ją z grobu i wziął do siebie, sposobem sobie tylko wiadomym”²⁶.

Analizowana problematyka została podjęta w polskiej mariologii, gdzie dostrzega się wnioski mówiące o tym, iż w konsekwencji nakazu obchodu święta w dniu 15 sierpnia i wyznaczeniu publicznych modlitw na ten dzień pojawiają się również odpowiednie homilie²⁷. Zgłębiając ich treść – jak zaznacza ks. Pietkun – zauważa się „gdzieniegdzie refleksje legendarne, czego śladem są czytane wciąż w brewiarzu opisy wyjęte z kazań św. Jana Damasceńskiego”²⁸. Na tym jednak sprawa się nie kończy, gdyż teologowie, kaznodzieje oraz Księgi Liturgiczne – o czym zresztą mówi o. Andrzej Krupa – chcąc wyrazić swoją wiarę we Wniebowzięcie, przytaczają często następujący skryptyrystyczny materiał: „powstań, Panie, do odpocznienia swego, Ty i arka poświęcenia Twego” (Ps 131,8); „córy królewskie wychodzą na twe spotkanie, po prawicy twej stoi królowa przybrana w złoto z Ofiru” (Ps 44, 10); „któż to jest co wstępuje przez puszcę jako słup dymu z wonności myrry i kadzidła” (PnP 3,6); „któż to jest, która idzie jako zorza powstająca, piękna jak księżyc, wybrana jak słońce, ogromna jak wojsko uszykowane do boju” (PnP 6,9) oraz „któraż to jest, która wstępuje z puszczy, opływająca rozkoszami, oparta o miłego swego” (Pnp 8,5)²⁹. Oprócz tego o. Krupa rozwija

²⁴ Por. tamże, s. 160–161.

²⁵ Święty German Konstantynopolitański napisał: „Ty, stosownie do tego, co jest napisane okazujesz się w piękności; a ciało Twe dziewicze całe jest święte, całe czyste, całe mieszkaniem Boga, tak że nawet z tej przyczyny nie podlega rozpadaniu się w proch; przemienione w prawdzie, jako ludzkie, dla osiągnięcia wzniosłej niezepsowności; ale to samo żywe i przechwalebne, i nieskazitelne, uczestniczące w życiu doskonałym”. Tamże, s. 161.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. Z.J. Kraszewski, dz. cyt., s. 94.

²⁸ W. Pietkun, dz. cyt., s. 144–144.

²⁹ Por. A.L. Krupa, *Reportata Lublinsia*, w: *Amicta sole. Księga pamiątkowa ku czci Ojca Profesora Andrzeja Ludwika Krupy (1910–1992)*, red. S.C. Napiórkowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 137–138.

myśl zawartą w Konstytucji *Munificentissimus Deus*, mówiącą o tym, iż liturgia Kościoła postępuje za wiarą katolicką stwierdzając, iż kult jest również jej normą. Jest to efektem działalności Kościoła, który w kulcie nie tylko wyraża, ale również w pewnym znaczeniu wyjaśnia naukę objawioną³⁰. To z kolei przyczynia się w znaczący sposób do rozwoju pastoralno-homiletycznego oddziaływania Kościoła.

Echo myśli Piusa XII dostrzega się również np. w mariologii ks. Eugeniusza Florkowskiego. Zgłębiając jego mariologię zauważa się, iż poszerza on ilość piewów podaną przez Konstytucję *Munificentissimus Deus* o św. Andrzeja z Krety. W tym kontekście ks. Florkowski stwierdza, iż wspomniani ojcowie, głosząc homilie na święto „Zaśnięcia”, podejmują problematykę „zaśnięcia”, cudowne Zmartwychwstanie Najświętszej Maryi Panny oraz Jej Wniebowzięcie z duszą i ciałem. Ukazując chwalebny los Najświętszej Maryi Panny Dziewicy opierają się nie tylko na fakcie Bożego Macierzyństwa, ale i na Jej roli zbawczej jako „Nowej Ewy”. Oprócz tego, badając treść kazań, wygłaszanych nie tylko w święto „Zaśnięcia” ale i przy innych okazjach, ojcowie tego okresu, chcąc wyeksponować niepojętą godność i chwałę Matki Bożej, określają Ją następującymi tytułami: „Pani”, „Władczyni”, „Królowa”, „Królowa Świata” itp.³¹ Ksiądz Florkowski podkreśla także, iż analizując naukowy dorobek poefeskich ojców wschodnich dostrzega się rozwój dogmatu mariologicznego w ich nauce o Wniebowzięciu oraz o Królewskości Najświętszej Maryi Panny. Dokonało się to w konsekwencji ożywienia refleksji nad tajemnicą Bożego Macierzyństwa oraz w kontekście rozwijania się kultu maryjnego, gdzie „wzmogło się wśród chrześcijan wschodnich zwłaszcza wśród ascetów Syrii, Kapadocji i Egiptu, zainteresowanie ostatecznym losem Najświętszej Dziewicy. Refleksje teologiczne oraz pobożność maryjna podsunęły im ideę chwalebного końca Matki Bożej: Jej spokojnej śmierci («zaśnięcia») oraz natychmiastowego uwielbienia duszy i ciała”. Zaowocowało to tym, iż pod koniec V w. zaczęły pojawiać się apokryfy podejmujące problematykę „Przejsścia Maryi” (*Transitus Mariae*)³², w których można znaleźć fantastyczne opisy na

³⁰ Por. tenże, *Znaczenie Maryi w religii*, w: Pod tchnieniem Ducha Świętego, red. M. Finski, Wydawnictwo KUL, Poznań 1964, s. 323.

³¹ Ksiądz Leon Andrzejewski stwierdza, iż „Święty Jan Damasceński (zm. 749), jakby syntetyzując Tradycję Wschodu, nazywa Maryję «Królową, Władczynią i Panią», «Panią wszelkiego stworzenia»”. Tenże, *Królewskość Matki Bożej*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, dz. cyt., s. 392.

³² „Cykl ten obejmuje łącznie około dwudziestu pism [...] Pomijając niewiele mówiące szczegóły, schemat ujęcia jest niemal we wszystkich pismach jednakowy: Maryja, w cudowny sposób uprzedzona o swojej śmierci, zmarła w Jerozolimie, złożona była przez Apostołów do grobu w Getsemani, wzięta została do nieba, tak że gdy po przybyciu Tomasza otworzono Jej grób, znaleziono w nim jedynie świeże kwiaty”. A. Nicolas, E. Dąbrowski, *Życie Maryi Matki Bożej*, PAX, Warszawa 1954, s. 264–265. „Tytuł *Życie Maryi Matki Bożej* i drugie nazwisko współautora usprawiedliwione są zmianami wprowadzonymi do omawianej książki”. Por. tamże, s. 10.

temat „zaśnięcia” Matki Bożej, a także Jej Zmartwychwstania i Wniebowzięcia³³. Inaczej przedstawia się poefeska mariologia Zachodu, która – w efekcie uchwał soborowych – nie doznała, podobnie zresztą jak i kult maryjny, wzbogacenia. Śledząc jej osiągnięcia zauważa się, iż poefescy ojcowie zachodni niewiele zajmują się zagadnieniem mariologii. Jest to konsekwencją „braku, aż do II poł. VII w. osobnych świąt maryjnych”. Taki stan nie zachęca „do układania i głoszenia, jak na Wschodzie, różnych homilii i panegiryków o Matce Bożej. W tym zaś co piszą o Maryi wzorują się przeważnie bardzo ściśle na mariologach wcześniejszych, a zwłaszcza na św. Augustynie i św. Ambroży”³⁴. Wyjątek stanowi św. Grzegorz z Tours (+594), który mówiąc o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, wznosi się na apokryfie Pseudo-Melitona *Transitus Mariae*³⁴.

Problematykę zawartą we wspomnianej papieskiej konstytucji podjął również ks. Dziasek. Badając jego mariologię zauważa się rozwój zagadnienia, gdyż ks. Dziasek precyzuje, iż według św. Germana Konstantynopolitańskiego „Wniebowzięcie jest przedmiotem wiary Boskiej, chociaż nie podaje on wprost konkretnego źródła jej pochodzenia. Sam umieszcza ją w liturgicznym nurcie życia Kościoła”. Oprócz tego ewolucję myśli zawartej w Konstytucji *Munificentissimus Deus* dostrzega się również w kwestii wypowiedzi starożytnego pisarza. Charakterystyczne jest bowiem, iż dokument papieski tylko przytacza słowa autora, nie precyzując o kogo chodzi. Być może jest to efektem zastrzeżeń co do jego autentyczności niepodzielanych przez wielu teologów. Pomimo tych trudności ks. Dziasek, przytaczając mariologiczny tekst, stwierdza, iż pochodzi on z *Mowy pochwalnej św. Modesta*, patriarchy jerozolimskiego (+604). Dzieło to jest o tyle ważne, iż stanowi „najstarsze świadectwo Kościoła Wschodniego na rzecz prawdy o Wniebowzięciu”. Jest więc ono pięknym i cennym pomnikiem wiary katolickiej w analizowaną prawdę dogmatyczną. Oprócz tego, zgłębiając mariologię ks. Dziaska zauważa się ewolucję myśli ks. Florkowskiego, w kontekście analizy wypowiedzi św. Grzegorza z Tours. Wskazuje na to stwierdzenie ks. Dziaska, iż myśl wspomnianego ojca zachodu, pomimo tego, iż zawiera „nalot szczegółów apokryficznych”, posiada jednoznaczny rdzeń relacji³⁵. Dzięki temu ma ona bardzo

³³ „Niekłóre z nich, jak np. *Historia entymiacka* mówią o zachowaniu ciała Maryi po śmierci od zepsucia i cudownym przeniesieniu go w jakieś ustronie rajske, aby czekało tam na chwalebne zmartwychwstanie. Apokryfy te rozpowszechniane w różnych językach: syryjskim, greckim, koptyjskim, arabskim i łacińskim wpłynęły zapewne na przemianowanie w II poł. VI w. święta «Pamiętka Maryi» (obchodzonego w Kościele Wschodnim dość powszechnie od początku V w.) na święto «Zaśnięcia» (Koimesis) Matki Bożej. One też stały się bodźcem do dalszych refleksji dla nauczycieli kościelnych, kaznodziejów i poetów religijnych.” E. Florkowski, *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, dz. cyt., s. 76.

³⁴ Tamże, s. 76–77.

³⁵ „Gdy wypełniwszy bieg życia ziemskiego, Najświętsza Maryja Panna miała zejść z tego świata, zebrali się w Jej domu wszyscy apostołowie ze wszystkich krańców świata. Dowiedziawszy się o Jej niedalekim zejściu, czuwali razem z Nią. A oto Pan Jezus przyszedł z aniołami swymi

duże znaczenie, co potwierdza fakt, iż jego treść „wywierała dalekosiężny wpływ na umysły potomnych w dziedzinie kształtowania poglądów na kwestię Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny”³⁶.

Reasumując zagadnienie, można przywołać ks. Buxakowskiego, który zauważa, iż od początku treść liturgiczna Wniebowzięcia odwołuje się do źródeł biblijnych, „a teologiczne oświetlenie tej prawdy podawały homilie świadków Tradycji dogmatycznej. To nadaje walor dogmatyczny dowodowi z liturgii. Nie można go jednak rozpatrywać w oderwaniu od Tradycji”³⁷.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż zgłębianie dorobku polskiej literatury mariologicznej, w okresie od ogłoszenia dogmatu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 1.11.1950 r. do 1965 r., pod kątem zobrazowania wpływu liturgii na jego ewolucję, pokazuje, iż ta kwestia doczekała się konkretnych opracowań. Śledząc ich treść zauważa się interesującą zależność między liturgią a Stolicą Apostolską. Z jednej strony liturgia, stanowiąc wyznaczenie prawd niebiańskich, przy poddaniu Najwyższemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, jest źródłem, które może dostarczać argumentów oraz świadectw dla rozeznania pewnego szczegółowego punktu nauki chrześcijańskiej. Natomiast z drugiej strony Stolica Apostolska nie tylko wyraża zgodę na wprowadzenie święta „Wniebowzięcia”, lecz również ustala autorytatywnie, co jest jego treścią. To z kolei przyczynia się do wyjaśnienia przedmiotu obchodzonej uroczystości.

Wnioski polskich mariologów są budowane na solidnym podłożu, gdyż opierają się na materiale skrypturystycznym i Tradycji Kościoła. Badając osiągnięcia polskiej mariologii dostrzega się twórczą, samodzielną interpretację badanych źródeł. Dzięki temu wspomniani mariolodzy nie tylko studiują źródła, lecz sami kreślą nowe koncepcje, które z kolei przyczyniają się do ewolucji mariologicznej myśli w ramach poprawnego odczytania istoty dogmatu Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

i biorąc duszę Jej dał ją Michałowi Archaniołowi i odszedł. Natychmiast, lecz już po nadejściu brzasku dnia, apostołowie wzięli ciało z łożem i umieścili je w grobie. Strzegli go czekając na przyjście Pana. I znowu stanął przy nich Pan [Jezus], i rozkazał święte ciało na obłoku przenieść do raju, gdzie połączywszy się z duszą, teraz wraz z wybranymi zażywa w radości dóbr wiecznych bez końca. Maryja, przesławna Matka Chrystusa, która – jak wierzymy – była Dziewicą przed i po swoim Macierzyństwie, była – jak już powiedzieliśmy – przeniesiona do raju, poprzedzona przez śpiewające chóry anielskie z Chrystusem Panem na czele.” F. Dziasek, *Dogmat Wniebowzięcia*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, dz. cyt., s. 359.

³⁶ Tamże, s. 358–359.

³⁷ Por. J. Buxakowski, dz. cyt., s. 103.

Bibliografia

Andrzejczyk H., *Źródła – znaczenie – i aktualność dogmatu o Wniebowzięciu NMP. Referat w formie odczytu*, br. wyd., br. m. wyd. 1952.

Andrzejewski L., *Królewskość Matki Bożej*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 381–409.

Buxakowski J., *Najświętsza Maryja Panna w liturgii*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 79–128.

Dziasek F., *Dogmat Wniebowzięcia*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 341–373.

Florkowski E., *Matka Boża w nauce Ojców Kościoła*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 59–77.

Kraszewski Z.J., *Mariologia*, Societe d'Editions Internationales, Paryż 1964.

Krenczkowski H., *Środowisko wychowania a religijność katolików na przykładzie parafii miejskiej św. Krzyża w Grudziądzu*, Bernardinum, Pelplin 2009.

Krupa A.L., *Reportata lublinensia*, w: *Amicta sole. Księga pamiątkowa ku czci ojca profesora Andrzeja Ludwika Krupy (1910–1992)*, red. S.C. Napiórkowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 103–160.

Krupa A.L., *Znaczenie Maryi w religii*, w: *Pod tchnieniem Ducha Świętego*, red. M. Finski, Poznań 1964, s. 299–330.

Masciarelli M.G., *Znak Niewiasty. Maryja w teologii Josepha Ratzingera*, eSPe, Kraków 2008.

Napiórkowski S.C., *Jak uprawiać teologię*, Tum, Wrocław 1996.

Nicolas A., Dąbrowski E., *Życie Maryi Matki Bożej*, PAX, Warszawa 1954.

Perz A., *Magisterium Kościoła o Matce Słowa Wcielonego*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. E. Przybylski, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1965, s. 129–122.

Pestka J., *Człowiek jako podmiot kulturotwórczej działalności*, „Theologica Thoruniensia” 1 (2000), s. 179–200.

Pestka J., *Człowiek wierzący w kontekście przemijania*, „Theologica Thoruniensia” 1 (2000), s. 201–218.

Pestka J., *Proegzystencja chrześcijanina w polskiej myśli posoborowej*, „Studia Pelplińskie” 17 (1988), s. 137–144.

Pestka J., *Tożsamość chrześcijanina wobec przemian współczesnego świata*, „Ateneum Kapłańskie” 1(1989), s. 80–91.

Pietkun W., *Maryja Matka Chrystusa. Rozwój dogmatu Maryjnego*, red. J. Eska, PAX, Warszawa 1954.

Pius XII, *Munificentissimus Deus* (MD), w: *Maryja Matka Chrystusa. Rozwój dogmatu Maryjnego*, red. J. Eska, PAX, Warszawa 1954, s. 151–170.

Ratzinger J., *Opera omnia. W rozmowie z czasem*, t. XIII/2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017.

Ratzinger J., *Opera omnia. Zmartwychwstanie i życie wieczne*, t. X, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014.

Ratzinger J., *Wzniosła córka Syjonu. Rozważania mariologiczne*, Pallottinum, Poznań 2002.

Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, w: *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski*, Poznań 2002, s. 526–606.